

25-LECIE AKCJI KATOLICKIEJ DIECEZJI ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKIEJ

ODPOWIEDZIALNI ZA KOŚCIÓŁ

– Św. Jan Paweł II w 1993 r. w zatroskaniu o Kościół wskazał naszym biskupom, że trzeba odrodzenia Akcji Katolickiej w naszej Ojczyźnie. To nie tylko zachęta i pewna wskazówka dla nas, by być kreatywnym w swojej obecności w parafii, diecezji czy naszym stowarzyszeniu, ale by wziąć wspólną odpowiedzialność za misję Kościoła – mówi prezes Zarządu DIAK Ryszard Furtak

KAMIL KRASOWSKI: – W tym roku przypada jubileusz 25-lecia Akcji Katolickiej Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. Kiedy i z czyjej inicjatywy powstała ona w naszej diecezji?

RYSZARD FURTAK: – Iskra potrzeby odnowienia AK w Polsce wyszła od Papieża Polaka. Ówczesny biskup naszej diecezji Adam Dyczkowski z wielką troską ją odczytał. Zachęcał kapłanów, ale też uruchomił wielu odpowiedzialnych świeckich, którzy utworzyli grupę inicjatywną na rzecz powołania AK. Grupa swój trzon miała w Klubie Inteligencji Katolickiej z Zielonej Góry, ale w jej skład wchodziły osoby różnych stanów, z innych środowisk związanych z Kościołem, m.in.: Oazy Rodzin, KSM-u, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Civitas Christiana. Wydany 27 listopada 1994 r. dekret oficjalnie przypieczętował początek działalności AK w naszej diecezji. Diecezjalna Rada AK składała się wtedy z 19 osób z trzech najważniejszych ośrodków naszej diecezji – Głogowa, Gorzowa Wlkp. i Zielonej Góry. Jeśli chodzi o najbardziej zaangażowanych kapłanów przy powstaniu AK, to obok bp. Adama należy wspomnieć bp. Pawła Sochę i ks. Jerzego Nowaczyka z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Zielonej Górze.



Ryszard Furtak – prezes Zarządu DIAK

– Jak wyglądały początki DIAK, a jak jej działalność wygląda obecnie?

– Początkom działalności towarzyszył bardzo duży entuzjazm. Nasze stowarzyszenie powstawało szczególnie w tych miejscach, gdzie po zmianach w Polsce po 1980 r. proboszczowie wspólnie ze świeckimi tworzyli żywe oblicze swoich parafii. Zainicjowanie AK jako stowarzyszenia, będącego urzędem Kościoła z umocowaniem w prawie świeckim, stwarzało olbrzymie możliwości dalszego rozwoju parafii. Gdy przeglądam jeden z wydawanych wtedy biuletynów DIAK, to niedługo po starcie w naszej AK było ponad 30 parafialnych oddziałów. Po kilku kolejnych latach było już ich nawet 56. Praca w struk-

turach i zadeklarowana przez świeckich do nich przynależność wymaga odpowiedzialności za misję Kościoła zarówno świeckich, jak i kapłanów. Aktualnie liczba parafialnych oddziałów wynosi 28. Przyczyna takiej liczby leży głównie w zmianie pokoleniowej. Sądzę, że to brak zrozumienia i chęci rozwoju współpracy na linii księży proboszczowie – świeccy w wielu miejscach naszej diecezji. Wystarczy porównać naszą diecezję z młodą diecezją ełcką, która ma dwa razy mniej ludności i znacznie mniej parafii, a dwa razy więcej oddziałów AK i dwa razy więcej członków. Celowo nie wymieniam diecezji południowo-wschodnich, bo tam realia Kościoła są zupełnie inne.

– Co należy do głównych celów i zadań AK i jak są one realizowane na polu naszego Kościoła lokalnego?

– Można przytoczyć za Statutem AK, że jest ona stowarzyszeniem katolików świeckich, którzy w zorganizowanej formie ściśle współpracują z hierarchią kościelną w realizacji ogólnego celu apostołskiego Kościoła. Współpraca realizowana jest na poziomie diecezjalnym i parafialnym. Na poziomie diecezjalnym to głównie wspólna formacja i troska o spojrzenie na ogólne diecezjalne potrzeby, wska-

zane przez naszego pasterza także w duchu realizacji programu duszpasterskiego w diecezji i Kościele w Polsce.

W przestrzeni publicznej widoczne są też inicjatywy w obszarze budzenia patriotyzmu czy świadomości i odpowiedzialności za naszą Ojczyznę. Kilkanaście edycji Konkursu „Ojczyzna ma” czy Przeglądów Pieśni Patriotycznych cieszy się sporym zainteresowaniem także wśród młodego pokolenia. DIAK przez ponad 5 lat był Organem Prowadzącym Zespół Szkół Katolickich w Zielonej Górze, wyprowadzając go z niebytu na odpowiedni poziom organizacyjny i finansowy. W swoich środowiskach jesteśmy rozpoznawalni jako ludzie Kościoła. Wiele inicjatyw wychodzi poza ramy duszpasterskie do osób czasami będących daleko od Kościoła. Warto wspomnieć Zawody Wędkarskie im. bp. Adama Dyczkowskiego czy też liczne pielgrzymki i szeroko organizowane spotkania rejonowe, również dla osób chcących włączyć się w życie AK.

Niezwykle bogata jest działalność POAK-ów. Współpraca poszczególnych oddziałów AK z proboszczami swoich parafii daje przeróżne owoce. AK w Żaganiu z sukcesem przygotowuje i realizuje wielkie projekty w odbudowie Zespołu Poagustiańskiego. Członkowie



Zdjęcia: archiwum Ryszarda Furtaka

Uczestnicy rekolekcji Akcji Katolickiej w Paradyżu

AK we Wschowie to nie tylko najbliżsi współpracownicy proboszcza, ale też z powodzeniem w swoją propozycję apostolską – „Cecyliadę” włączają setki mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości. Dzięki osobistemu zaangażowaniu prezesa AK z Jordanova została odnowiona piękna wieża kościoła parafialnego. Nie sposób wymienić wszystkich inicjatyw z: Tuplic, Dobiegniewa, Gubina, Dychowa i wielu jeszcze innych miejscowości, w tym z mojej parafii – św. Alberta Chmielowskiego w Zielonej Górze. Gdyby nie AK, to w naszej parafii nie byłoby olbrzymich festynów, w których bierze udział do kilkunastu tysięcy osób w ciągu blisko 10-godzinnego programu. Bogactwem pozostaje działalność wydawnicza, a dziś również obecność w mediach społecznościowych.

– Od 5 lat szczególnym patronem DIAK jest Jan Paweł II. Czy doświadczacie jego orędownictwa w swojej działalności?

– Św. Jan Paweł II w 1993 r. w zatoskaniu o Kościół wskazał naszym biskupom, że trzeba odrodzenia AK w naszej Ojczyźnie. To nie tylko zachęta i pewna wskazówka dla nas, by być kreatywnym w swojej obecności w parafii, diecezji czy naszym stowarzyszeniu, ale by wziąć

wspólną odpowiedzialność za misję Kościoła. Sfery duchowe trudno wyrazić słowami. Od czasu przyjęcia św. Jana Pawła II za naszego patrona drogę i umocnienie wskazuje nam modlitwa. Ufamy, że wiele zrealizowanych dzieł uzyskało jego wstawiennicze wsparcie. Po ludzku nie da się tego wytłumaczyć. Wspiera nas w naszej pracy.

– Jak zapowiadają się październikowe uroczystości jubileuszowe?

– Akcja Katolicka nierozwalnie wiąże się z osobą św. Jana Pawła II. Od lat podejmujemy organizację Dni Papieskich. Dlatego też obchody jubileuszu odbędą się w przededniu XIX Dnia Papieskiego, w sobotę 12 października. Rozpocznemy je Mszą św. w konkatedrze św. Jadwigi w Zielonej Górze o godz. 10. Dalszą część uroczystości zaplanowano w Zielonogórskiej Filharmonii. Okolicznościowy wykład wygłosi asystent AK z archidiecezji przemyskiej ks. Józef Niżnik. Nie zabraknie też wspomnień z naszej działalności oraz podziękowań wielu osobom związanych z naszą AK przez mijający czas. Całość uroczystości zwieńczy koncert zespołu Lumen z Kalisza z gościem specjalnym. Podczas koncertu dane nam będzie poczuć ogień



Zawody wędkarskie im. bp. Adama Dyczkowskiego



Konkurs „Ojczyzna ma” w Gorzowie

Ducha Świętego, ale też nawiązanie do hasła Dnia Papieskiego „Wstańcie! Chodźmy!” z wyjątkowym wykonaniem Te Deum. Tak przeżywane obchody to duże wydarzenie logistyczne i uzgodnienia na wielu poziomach wewnątrz Kościoła,

ale też z licznymi placówkami publicznymi. Z radością oczekujemy na wszystkich naszych gości, a swój udział potwierdził już m.in. krajowy asystent AK bp Mirosław Milewski. Wstęp będzie wolny dla wszystkich. Zapraszamy! ■